

MARIA RUTOWSKA  
Poznań

## REPRESJE NIEMIECKIE WOBEC LUDNOŚCI POLSKIEJ NA ZIEMIACH WCIELONYCH DO III RZESZY W LATACH II WOJNY ŚWIATOWEJ (1939-1945)

W opracowaniach poświęconych II wojnie światowej większość stosowanych przez okupanta niemieckiego represji wobec ludności polskiej nazywanych jest terrorem, rozumianym jako działanie władz okupacyjnych sprzeczne z zasadami prawa, budzące w społeczeństwie grozę i przerażenie<sup>1</sup>. Metody represji były różne i stosowano je wobec wszystkich warstw i grup społecznych. Zwraçały się one przeciwko największym dobrom człowieka, jakimi są życie i wolność. Doprowadzały do utraty życia oraz pozbawienia wolności tych Polaków, których władze nazistowskie uznały za aktualnych lub potencjalnych wrogów Rzeszy. Skazywały na opuszczanie stron rodzinnych, niewolniczą pracę, pozbawiały podstaw egzystencji, zabraniały możliwości kształcenia i uczestniczenia we wszelkich formach życia kulturalnego, wyrządzały trudne do oszacowania szkody materialne.

Przedstawienie w formie artykułu tak obszernego zagadnienia jest możliwe jedynie w sposób bardzo ogólny, ograniczony do wskazania tylko na najczęściej stosowane przez okupanta niemieckiego brutalne formy represji wobec ludności polskiej zamieszkałej na obszarach ziem polskich wcielonych do Rzeszy. Przygotowany artykuł oparty został na bogatej literaturze przedmiotu, a tylko w niewielkiej części na badaniach źródłowych. Pozostały też jeszcze zagadnienia, dla których brakuje publikowanych prac.

Najwięcej wątpliwości budzą podawane w literaturze przedmiotu dane liczbowe. Podstawową tego przyczyną jest fakt, że w większości publikacji ustalenia liczbowe przedstawiające wielkości strat zarówno osobowych, jak i ofiar represji, oparte są na szacunkach przeprowadzonych przez Biuro Odszkodowań Wojennych (BOW) w latach 1945-1946 i opublikowanych w 1947 r.<sup>2</sup> Przypomnieć należy, że zgodnie z tymi ustaleniami w latach 1939-1945 straciło życie 6028 tys. obywateli polskich, w tym około 3 mln Żydów. W liczbach tych znalazły się ofiary bezpośrednich działań wo-

<sup>1</sup> K.M. Pospieszalski, *Terror hitlerowski w Polsce 1939-1945*, „Przegląd Zachodni” nr 1/1964, s. 17-35.

<sup>2</sup> *Sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939-1945*, Warszawa 1947, Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów.

jennych (644 tys.), pacyfikacji, egzekucji, obozów zagłady (3577 tys.) oraz likwidacji gett, więzień, obozów i innych miejsc odosobnienia (na skutek epidemii i wycieńczenia organizmu – 1286 tys.), odniesionych ran i trudów pracy niewolniczej (521 tys.)<sup>3</sup>.

Wyniki prac BOW budziły już od momentu ich opublikowania wiele zastrzeżeń. Stąd po likwidacji BOW w kwietniu 1947 r. prace i badania weryfikacyjne nad stratami Polski w latach II wojny światowej prowadziła nadal – najpierw w Ministerstwie Skarbu, a później w Ministerstwie Finansów – specjalna komisja. Pozwoliło to na skorygowanie łącznej liczby strat ludnościowych do 5085 tys. osób, z czego 550 tys. przypadało na działania wojenne, 3 mln na „morderstwa”, 1083 tys. na zgony w więzieniach i obozach, 274 tys. na ofiary śmiertelne pracy przymusowej, 168 tys. na zgony spowodowane wycieńczeniem. Całkowita więc liczba ofiar była niemal o jeden milion niższa niż w sprawozdaniu BOW. W tej liczbie ludność żydowska stanowiła 3378 tys., a ludność polska 1706,7 tys. ofiar. Rozbieżność tę demografowie wyjaśniali m.in. faktem, iż przy ustalaniu ogólnych strat ludnościowych BOW uwzględniło kategorię osób „zaginionych”, opierając się na danych statystycznych z 1945 r. Tymczasem w późniejszym czasie duża liczba osób uważanych za zaginione powróciła do kraju albo pozostała na emigracji<sup>4</sup>.

Nowe szacunki sporządzone przez Komisję Ministerstwa Finansów na przełomie lat 1948-1949 były ostatnimi całościowymi danymi, które uzyskano na podstawie analizy materiałów zgromadzonych przez BOW i uzupełnianych przez Ministerstwo Administracji Publicznej. Trzeba jednak pamiętać, że nowych ustaleń Ministerstwa Finansów sporządzonych ostatecznie w 1951 r. nie opublikowano i nadal jedynym oficjalnym źródłem danych o stratach biologicznych i szkodach materialnych Polski w latach II wojny światowej pozostawało cytowane Sprawozdanie BOW.

Jednak od początku lat 90. ubiegłego wieku zawarte w nim ustalenia poddawane są krytyce i istotnej weryfikacji. Przytaczane więc niżej dane liczbowe dotyczące rozmiarów represji stosowanych przez okupanta niemieckiego wobec ludności polskiej uwzględniają przyjęte w literaturze zmiany w tym zakresie<sup>5</sup>.

Po podpisaniu 23 sierpnia 1939 r. paktu przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych Joachima von Ribbentropa oraz radzieckiego komisarza spraw zagranicznych Wiaczesława Mołotowa i przegranej przez Polskę wojnie w 1939 r. ziemie polskie znalazły się pod okupacją III Rzeszy i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Ponad 50% terytorium II Rzeczypospolitej przyłączono do

<sup>3</sup> Tamże, s. 24 i n.

<sup>4</sup> A. Eberhardt, M. Gniazdowski, T. Jaskułowski, M. Krzysztofowicz, *Szkody wyrządzone Polsce podczas II wojny światowej przez agresora niemieckiego. Historia dociekań i szacunków, w: Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*, red. W. Góralski, t. I, Warszawa 2004, s. 32-33.

<sup>5</sup> Cz. Madajczyk, *Czy możliwy jest bilans demograficzny Polski 1939-1950?*, „Dzieje Najnowsze” nr 2/1994, s. 1-3; J. Z. Holzer, *Bilans demograficzny Polski dla okresu 1939-1945*, „Dzieje Najnowsze” nr 2/1994, s. 4-7; Cz. Łuczak, *Szanse i trudności bilansu demograficznego Polski*, „Dzieje Najnowsze” nr 2/1994, s. 8-14; K. Piesowicz, *Ważniejsze zmiany w zaludnieniu ziem polskich w czasie II wojny światowej*, „Studia Demograficzne” nr 3/1988.

ZSRR, a około 25% zachodniej części terytorium Polski wcielono do Rzeszy. Z pozostałych obszarów centralnej Polski okupowanych przez Niemców utworzono na podstawie zarządzenia Hitlera z dnia 12 października 1939 r. (z mocą obowiązującą od 26 października) Generalne Gubernatorstwo dla okupowanych polskich obszarów (*Das Generalgouvernement für die besetzten polnische Gebiete*), którego nazwa od lipca 1940 r. uległa zmianie na Generalne Gubernatorstwo (*Generalgouvernement – GG*). Było to terytorium całkowicie podporządkowane Trzeciej Rzeszy i zarządzane przez Hansa Franka jako generalnego gubernatora.

W dniu 8 października 1939 r. Hitler wydał dekret o wcieleniu do Rzeszy przedwojennych województw: poznańskiego, pomorskiego i górnosląskiego oraz części województw: łódzkiego, kieleckiego, krakowskiego oraz warszawskiego. Na tym terytorium, obejmującym obszar 91 974 km<sup>2</sup>, wprowadzono nowy podział administracyjny. Powstały dwa nowe okręgi Rzeszy: Prusy Zachodnie (*Reichsgau Westpreussen*), którego nazwę przemianowano 2 listopada 1939 r. na Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig-Westpreussen*) oraz Okręg Rzeszy-Poznań (*Reichsgau Posen*), zmieniony 29 stycznia 1940 r. na Kraj Warty (*Reichsgau Wartheland*). Południowe zaanektowane ziemie polskie włączone zostały najpierw do Okręgu Śląskiego (*Gau Schlesien*), a od stycznia 1941 r. weszły w skład nowo utworzonej Prowincji Górnosląskiej (*Provinz Oberschlesien*). Obejmowały one obszary województwa śląskiego oraz powiaty przyłączone z województw kieleckiego oraz krakowskiego. Z wcielonej północnej części Mazowsza utworzono rejencję ciechanowską. Po agresji niemieckiej na ZSRR prowincja Prusy Wschodnie wchłonęła powstały 1 sierpnia 1941 r. tzw. Okręg Białostocki (*Bezirk Bialystok*). Obszar więc wszystkich ziem polskich wcielonych do Rzeszy wzrósł do ponad 123 km<sup>2</sup> <sup>6</sup>.

Według Stanisława Waszaka włączone do Rzeszy ziemie polskie zamieszkałe były w 1939 r. przez 10 139 tys. obywateli polskich, w tym 8905 tys. Polaków (87,8%), 603 tys. Żydów (5,9%), 600 tys. Niemców (5,9%), 11 tys. Ukraińców (0,2%) i 21 tys. osób innych narodowości<sup>7</sup>.

Mimo formalnego włączenia do niemieckiego obszaru państwowego, walutowego i gospodarczego części ziem polskich, do końca wojny były one oddzielone od ziem dawnej Rzeszy granicą policyjną, która miała zapewnić przede wszystkim skuteczność planowanych działań w zakresie polityki narodowościowej wobec zamieszkałej ludności polskiej.

<sup>6</sup> Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1., Warszawa 1970, s. 66-71; Cz. Łuczak, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*. Poznań 1993, s. 91-95; *Położenie ludności w rejencji katowickiej w latach 1939-1945*, wybór źródeł i oprac. W. Długoborski, J. Molendowa, I. Srokowa, A. Szefer, red. W. Długoborski, Documenta Occupationis, t. XI, Poznań 1983, s. VIII-XI; W. Bonusiak, *Polska podczas II wojny światowej*, Rzeszów 2003, s. 55, 68.

<sup>7</sup> S. Waszak, *Demographic picture of the German occupation in Poland*, „The Western Review” Poznań, July-August 1947, s. 50-51. Na obszarze Okręgu Białostockiego w 1939 r. mieszkało 1682 tys. obywateli polskich, w tym 1042 tys. Polaków, 198 tys. Żydów, 427 tys. Ukraińców, 3800 Niemców i 9500 osób innych narodowości.

Niemieckie plany wobec okupowanych ziem polskich w latach II wojny światowej w sposób zasadniczy różniły się od stosowanej w latach zaboru pruskiego polityki kolonizacyjnej. Zakładały bowiem zdobycie na wschodzie tzw. przestrzeni życiowej (*Lebensraum*), to jest ziemi wolnej od dotychczasowych jej mieszkańców i jej zgermanizowanie metodą kolonizacji. Wybór metody wynikał z faktu, że narodowy program nazistowski przeciwstawiał się germanizacji ludzi obcych etnicznie, wysuwał natomiast postulat „germanizacji ziemi”. Usunięcie zatem ludności polskiej z ziem wcielonych do Rzeszy i zasiedlenie jej Niemcami było podstawą przyjętych planów germanizacyjnych. Stosowane na masową skalę inne represyjne instrumenty polityki narodowościowej miały również na celu zmniejszenie liczby ludności polskiej na tych obszarach. Należały do nich zagłada Żydów, eksterminacja Polaków, zwłaszcza zaś polskiej inteligencji, osadzanie ich w obozach koncentracyjnych i więzieniach, wywózki na roboty przymusowe oraz wpisywanie na niemiecką listę narodową. Ponadto ograniczano siłę biologiczną i podstawy egzystencji polskiego społeczeństwa. Wyrażało się to m.in. w podwyższeniu wieku wymaganego przy zawieraniu małżeństw, ograniczeniach lub braku opieki medycznej oraz lekarstw, skracaniu urlopów macierzyńskich, wprowadzeniu niskich przydziałów żywności, tak by nie zapewniały Polakom dostatecznej regeneracji sił. Wszystkie te okoliczności powodowały większą zachorowalność, a w wielu przypadkach także utratę życia.

Dla realizacji celów prowadzonej na polskich obszarach wcielonych do Rzeszy polityki narodowościowej Hitler udzielił daleko idących pełnomocnictw urzędującym tutaj namiestnikom Rzeszy. Silny i bezpośredni wpływ na prowadzoną na tych terenach politykę narodowościową wobec ludności polskiej miał Heinrich Himmler jako szef SS i policji oraz Komisarz Rzeszy do spraw Umacniania Niemieckości<sup>8</sup>. Funkcjonariusze policji i SS (*Schutzstaffeln der NSDAP*) wyposażeni byli w szczególne uprawnienia, co nadawało im charakter drugiej władzy lokalnej. Formacje policyjne i SS zajmowały się na nowych terenach przeprowadzaniem egzekucji, zakładaniem obozów koncentracyjnych, zagłady, pracy i gett, wysiedleniami i przesiedleniami Polaków i Żydów; także ściganiem polskich przywódców politycznych i członków organizacji konspiracyjnych<sup>9</sup>. Powierzenie przeprowadzenia akcji represyjnych wobec ludności polskiej przede wszystkim formacjom policyjnym, w tym zwłaszcza policji bezpieczeństwa i współpracującemu z nią całemu aparatowi SS powodowało, że miały one charakter wyjątkowo brutalny.

Najbardziej tragicznym skutkiem stosowanych represji była bezpośrednia eksterminacja. Jak pisze Cz. Łuczak miała ona na celu „fizyczne unicestwienie rzeczywistych i potencjalnych wrogów Rzeszy i hitleryzmu oraz całych zbiorowości ludzkich, których istnienie uznawano ze względów politycznych, narodowościowych, rasowych, światopoglądowych bądź społecznych za niepożądane”<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Tłumaczenie nazwy przyjęto za Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945*, t. I, Poznań 1983, s. 70.

<sup>9</sup> M. Broszat, *200 lat niemieckiej polityki wobec Polski*, Warszawa 1999, s. 328, 329.

<sup>10</sup> Cz. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939-1945)*, Poznań 1996, s. 14.

Jeszcze przed napaścią na Polskę dnia 22 sierpnia 1939 r. na tajnej naradzie Hitler mówił do dowódców *Wehrmachtu*, o „bezlitosnym postępowaniu” z ludnością podbitego kraju i o „fizycznym zniszczeniu ludności polskiej”<sup>11</sup>. Przed 1 września 1939 r. wydane też zostały wytyczne dotyczące realizacji tego celu. Nawet ówczesny szef policji bezpieczeństwa (*Sicherheitsdienst – SD*) Reinhard Heydrich określał je jako „niezwykle radykalne” (*ausserordentlich radikal*)<sup>12</sup>. W pierwszych dniach wojny przekładały się te zalecenia na bombardowanie nie bronionych przez polskie wojsko miast, na ostrzeliwanie z broni pokładowej samolotów myśliwskich uciekającej ludności, na rozstrzeliwanie ludności cywilnej, a nawet wziętych do niewoli żołnierzy.

Cywilna obrona miast i stawianie oporu stały się pretekstem do podejmowania kolejnych działań represyjnych i odwetowych wobec ludności polskiej. Zgodnie bowiem z zarządzeniem Heinricha Himmlera z dnia 3 września 1939 r. oraz rozkazem naczelnego dowódcy wojsk lądowych z 6 września tego roku wszyscy biorący w nich udział Polacy zostali uznani za „bandytów” i tym samym skazani na śmierć. Listy osób przeznaczonych na stracenie uzupełniano dzięki informacjom miejscowych Niemców, którzy często wskazywali imiennie ludzi biorących udział w obronie. W tego rodzaju publicznych egzekucjach zginęło w Kraju Warty około 900 osób<sup>13</sup>. Łącznie natomiast na obszarze ziem wcielonych śmierć poniosło ponad 1200 osób – członków Obrony Narodowej i innych organizacji. Nie uznano za jeńców wojennych 38 obrońców polskiej poczty w Gdańsku, których rozstrzelano. Podobnie bezpośrednią eksterminacją objęto kilkuset jeńców, w tym około 100 polskich oficerów<sup>14</sup>.

Równoległe z planem agresji na Polskę władze III Rzeszy przygotowywały się do przeprowadzenia fizycznej likwidacji „przywódczego elementu w Polsce”. Zaraz za frontowymi oddziałami wojskowymi wkraczały na obszar ziem polskich grupy operacyjne policji bezpieczeństwa (*Einsatzgruppen der Sipo – Sicherheitspolizei*) i służby bezpieczeństwa (*SD*), aby przeprowadzić na podstawie sporządzonych jeszcze przed wybuchem wojny w 1939 r. list (zwanych *Sonderfahndungsbuch Polen*) aresztowania zamieszczonych na nich (ponad 60 tys. nazwisk) obywateli polskich. Byli na tych listach wybitni przedstawiciele życia politycznego, społeczno-kulturalnego i naukowego, uczestnicy powstań narodowych z lat 1918-1921 oraz wszystkie te osoby, które uznano „za wrogo nastawione wobec Niemiec” (*deutschfeindlich eingestellte Personen*). Dodatkowe listy dotyczące tych osób przygotowywali ponadto od pierwszych dni okupacji funkcjonariusze policji i służby bezpieczeństwa na podstawie przejętych różnego rodzaju polskich akt. Całej akcji przeprowadzonej przez wspomniane wyżej grupy operacyjne *Sipo* nadano kryptonim *Unternehmen Tannenberg* (Akcja Tannenberg). Współpracowały z nimi powstałe na przełomie września i października 1939 r. oddziały o charakterze

<sup>11</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik*, Stuttgart 1961, s. 9 i 21; Trial of the Major War Criminals before the International Military Tribunal. Nürnberg 1947-1949 (doc. 1014 PS).

<sup>12</sup> Cz. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem...*, s. 14.

<sup>13</sup> Tamże, s. 20.

<sup>14</sup> Sz. Datner, *55 dni (I.IX-25.X.1939) Wehrmachtu w Polsce*, Warszawa 1967.

policyjnym pod nazwą Samoobrona (*Selbstschutz*), w skład których wchodziłi przedstawiciele mniejszości niemieckiej. Polacy umieszczeni na listach proskrypcyjnych mieli po aresztowaniu zostać wywiezieni do obozów koncentracyjnych lub od razu straceni w egzekucjach<sup>15</sup>. Według Cz. Madajczyka była to następna fala terroru policyjnego, tuż po przejściu linii frontu, która uderzała w przeciwników III Rzeszy, polskie warstwy przywódcze oraz wszelkie przejawy polskiego ruchu oporu<sup>16</sup>. Najwcześniej likwidację elementu przywódczego rozpoczęto w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie oraz w Kraju Warty i realizowano ją w sposób zorganizowany pod nazwą „politycznego oczyszczenia gruntu” (*politische Flurbereinigung*) od końca września do grudnia 1939 r., natomiast w Prowincji Śląskiej i rejencji ciechanowskiej w 1940 r.

Choć tą akcją objęte zostały osoby przynależące do wszystkich klas i warstw społecznych, to największe straty poniosła w nich polska inteligencja. Stąd te zbrodnicze działania nazywano niekiedy oficjalnie „akcją inteligencja” (*Intelligenzaktion*). Łącznie podczas jej przeprowadzania zginęło na ziemiach wcielonych do Rzeszy około 33 tys. osób, w tym najwięcej, bo ok. 20 tys. w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie, ok. 10 tys. w Kraju Warty, 1,5 tys. na Śląsku i około 1000 w rejencji ciechanowskiej<sup>17</sup>.

W końcu października 1939 r. rozpoczęto na ziemiach wcielonych akcję eutanazji, najpierw w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie. Kontynuowano ją wobec osób psychicznie chorych, chorujących na gruźlicę, nieuleczalnie chorych i kalekich dzieci także na obszarach Kraju Warty, Prowincji Śląskiej i rejencji ciechanowskiej aż do 1941 r. Łączna liczba wszystkich ofiar śmiertelnych eutanazji w społeczeństwie polskim wyniosła ok. 12 tys.<sup>18</sup>

Od początku 1940 r. na ziemiach wcielonych liczba masowych egzekucji publicznych malała. Rozpoczęły się natomiast masowe deportacje Polaków, zwłaszcza spośród tzw. elementu przywódczego, do obozów koncentracyjnych, które stały się narzędziem eksterminacji fizycznej i dostawcą niewolniczej pracy. Zadania te spełniały w latach wojny wszystkie hitlerowskie obozy koncentracyjne oraz ich filie, zlokalizowane na obszarze Rzeszy i krajów okupowanych. Ogółem znalazło się „prewencyjnie” w niemieckich obozach koncentracyjnych ponad 130 tys. Polaków. Prawie 10 tys. deportowano do obozów koncentracyjnych z Kraju Warty<sup>19</sup>, natomiast zginęło

<sup>15</sup> K. Radziwiłłczyk, „Akcja Tannenberg” grup operacyjnych Sipo i SD w Polsce jesienią 1939 r., „Przegląd Zachodni” nr 5/1966, s. 94-106; *Einsatzgruppen im Polen*. T. 1-2, Ludwigsburg 1962.

<sup>16</sup> Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, t. II, s. 235-236.

<sup>17</sup> Tamże, s. 236; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979, s. 72-74; B. Bojarska, *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim. Wrzesień-grudzień 1939*, Poznań 1972; *Położenie ludności w rejencji katowickiej...*, s. VI; W. Monkiewicz, *Polityka narodowościowa w Rejencji Ciechanowskiej i Obwodzie Suwałki w latach 1939-1945*, w: *Przymus germanizacyjny na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej w latach 1939-1945*, red. W. Jastrzębski, Bydgoszcz 1993, s. 155-172; A. Ziółkowska, *Masowe egzekucje w Wielkopolsce w okresie tzw. zarządu wojskowego (wrzesień-październik 1939 roku)*, w: *Zbrodnie niemieckie w Wielkopolsce w latach 1939-1945*, M. Libicki, R. Wryk (red.), Poznań 2004, s. 81-104.

<sup>18</sup> Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna...*, s. 84; S. Batawia, *Zagłada chorych psychicznie*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, t. III/1947, s. 93-106.

<sup>19</sup> Cz. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem...*, s. 19.

w nich około 4 tys. mieszkańców Prowincji Górnośląskiej<sup>20</sup> oraz ponad 900 z Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie<sup>21</sup>. Polacy więzieni byli i ginęli zarówno w obozach koncentracyjnych znajdujących się na terytorium „starej Rzeszy”, jak i powstałych na obszarach Polski oraz w innych okupowanych krajach. Najwięcej z nich zostało osadzonych i zginęło w obozach w Auschwitz-Birkenau, Dachau, Majdanku, Mauthausen-Gusen, Ravensbrück, Gross-Rosen oraz Neuengamme.

Na terenach ziem polskich wcielonych do Rzeszy powstały dwa obozy koncentracyjne. Pierwszym, zorganizowanym już we wrześniu 1939 r., był obóz w miejscowości Stutthof (Sztutowo) na obszarze *Reichsgau Danzig-Westpreussen*. W okresie od jego powstania do stycznia 1945 r. zginęło w nim oraz w utworzonych podobozach i podczas ewakuacji ok. 65 tys. więźniów różnej narodowości, w tym także Polacy<sup>22</sup>.

Drugi – największy ze wszystkich obozów Auschwitz-Birkenau (Oświęcim-Brzezinka) utworzony został na Śląsku w końcu kwietnia 1940 r. Straciło w nim życie co najmniej 1,1 mln osób. W ciągu niespełna 5 lat istnienia obozu przywieziono tutaj blisko 1,3 mln osób, w tym około 1,1 mln Żydów, ok. 140-150 tys. Polaków, 23 tys. Cyganów, 15 tys. radzieckich jeńców wojennych oraz ok. 25 tys. więźniów innych narodowości. Spośród 1,3 mln osób przywiezionych do obozu zarejestrowano jako więźniów 400 tys., pozostałych natomiast – niemal wyłącznie Żydów – zamordowano bezpośrednio po przywiezieniu do obozu w komorach gazowych. Jedną trzecią deportowanych, ponad 400 tys., stanowili obywatele polscy (ok. 300 tys. Żydów i ok. 140-150 tys. Polaków). Spośród więzionych tam Polaków poniosło śmierć ok. 70-75 tys.<sup>23</sup>

Zdecydowana większość Polaków znalazła się w obozie z przyczyn politycznych: w odwet lub w związku z podejrzeniami o konspiracyjną działalność niepodległościową. Więźniami byli też ludzie uznani z racji pozycji społecznej i wykształcenia za należących do warstwy przywódczej i osadzani tu prewencyjnie jako osoby niepożądane. Do obozu w Auschwitz przywożono też osoby schwytane podczas łapanek oraz uczestników konspiracji niepodległościowej, których tutaj rozstrzeliwano, podobnie jak Polaków skazanych na karę śmierci przez sądy doraźne oraz w trybie tzw. specjalnego potraktowania (*Sonderbehandlung*)<sup>24</sup>. Po wybuchu powstania warszawskiego w obozie uwięziono ponad 13 tys. mieszkańców Warszawy<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> A. Szefer, *Próba podsumowania wstępnych badań nad stratami ludności cywilnej województwa katowickiego w latach okupacji hitlerowskiej*, „Zaranie Śląskie” nr 2/1969, s. 253.

<sup>21</sup> W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Gdańsk 1979, s. 126.

<sup>22</sup> Tamże, s. 124. Zob. też: *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, Warszawa 1979, s. 492-502; K. Dunin-Wąsowicz, *Obóz koncentracyjny Stutthof*, Gdynia 1966.

<sup>23</sup> F. Piper, *Weryfikacja strat osobowych w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, „Dzieje Najnowsze” nr 2/1994, s. 16; zob. J. Sehn, *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka*, Warszawa 1964.

<sup>24</sup> Cz. Łuczak, *Polska i Polacy...*, s. 113; tenże, *Pod niemieckim jarzmem. (Kraj Warty 1939-1945)*, Poznań 1996, s. 19; W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim...*, s. 126.

<sup>25</sup> F. Piper, *Weryfikacja strat osobowych...*, s. 15 i 16.

Prowadzona przez Trzecią Rzeszę polityka wobec Żydów skutkowałą jedną z największych zbrodni przeciw ludzkości, określanej powszechnie *Holocaustem*. Zagłada ludności żydowskiej stanowiła najtragiczniejszą kartę okresu II wojny światowej<sup>26</sup>. Wyszczanie mieszkających w Polsce Żydów trwało przez cały okres okupacji i można wyróżnić w nim cztery następujące stadia: 1) do końca 1939 r.; 2) lata 1940-1941; 3) okres od 1942 r. do końca sierpnia 1944 r. i 4) od września 1944 r. do momentu wyzwolenia ziem polskich spod okupacji niemieckiej<sup>27</sup>. Na obszarze ziem wcielonych w pierwszych miesiącach okupacji do likwidacji większych skupisk żydowskich władze niemieckie przystąpiły jedynie w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie, gdzie zamordowano ok. 7 tys. Żydów. W latach 1940-1941 w Kraju Warty, w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie oraz w rejencji ciechanowskiej skoncentrowano ludność żydowską w gettach i obozach pracy lub wysiedlono do GG. Natomiast w Prowincji Górnośląskiej zamknięcie w gettach znajdujących się tam Żydów nastąpiło w 1942 r. Prawie do końca 1941 r. wyszczano w nich ludność żydowską przede wszystkim poprzez pracę i głód, przeprowadzonych też zostało kilkadziesiąt masowych egzekucji, głównie w Kraju Warty oraz w Okręgu Białostockim<sup>28</sup>.

Utworzony w listopadzie 1941 r. na ziemiach wcielonych ośrodek zagłady Żydów w Chełmnie nad Nerem (Kulmhof) był pierwszym na ziemiach polskich obozem zagłady, a tym samym pewnego rodzaju „wzorcem” dla wkrótce uruchamianych kolejnych takich ośrodków, w tym także w Generalnym Gubernatorstwie. Zapoczątkowano w nim masową eksterminację Żydów polskich, zamieszkałych głównie w Kraju Warty. W pierwszym okresie funkcjonowania obozu, od grudnia 1941 r. do 7 kwietnia 1943 r. zginęło w nim ponad 145 tys. osób, zaś od kwietnia 1944 r. do stycznia 1945 r. – 7126. Łącznie zatem straciło tam życie blisko 153 tys. Żydów<sup>29</sup>.

Według Cz. Madajczyka oraz potwierdzającego te ustalenia Cz. Łuczaka spośród zamieszkałych na obszarze państwa polskiego w 1939 r. około 3,5 mln Żydów zginęło w latach II wojny światowej 2,7 mln. Z tej liczby około 2 mln uśmiercono w obozach zagłady i koncentracyjnych, ok. 500 tys. zmarło w gettach i obozach pracy, pozostali stracili życie w egzekucjach, mordach i innych okolicznościach. Najwięcej Żydów obywateli polskich zginęło w GG – 1 mln 800 tys.; w Kraju Warty 280-300 tys.; Prowincji Górnośląskiej ok. 100 tys., w rejencji ciechanowskiej i Okręgu Gdańsk-Prusy

<sup>26</sup> *Enzyklopädie des Holocaust. Die Verfolgung und Ermordung der europäischen Juden*, t. 1-3, München, Zürich 1995.

<sup>27</sup> C. Łuczak, *Polska i Polacy...* s. 122.

<sup>28</sup> Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna...*s. 90-95. Zob. T. Prekerowa, *Wojna i okupacja*, w: *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 roku)*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993; *Życie i zagłada Żydów polskich 1939-1945. Relacje świadków*, wybór i oprac. M. Grynberg, M. Kotowska, Warszawa 2003.

<sup>29</sup> S. Abramowicz, *Stan polskich badań nad ośrodkiem zagłady w Chełmnie nad Nerem*, w: *Ośrodek Zagłady w Chełmnie nad Nerem i jego rola w hitlerowskiej polityce eksterminacyjnej*, Muzeum Okręgowe, Konin 1995, s. 14.



Zachodnie – 32 tys., w Okręgu Białostockim 160-200 tys. Na pozostałych obszarach Polski prawie 300 tys.<sup>30</sup>

Miejscami represji ludności polskiej były niemieckie więzienia oraz obozy wychowawcze pracy, w których w latach wojny osadzonych było na różny przeciąg czasu kilkaset tysięcy osób. Najgorsze warunki panowały w więzieniach powstałych na terenach ziem wcielonych, gdzie większość z nich przekształcono w zwykłe i obostrzone zakłady karne dla Polaków. We wszystkich więzieniach w okupowanej Polsce w wyniku głodu, zmuszania więźniów do ciężkiej pracy fizycznej, złego ich traktowania, braku lekarstw i innych przyczyn zmarło kilkadziesiąt tysięcy osób. Wielu też zostało zamordowanych w ostatnich dniach okupacji, przede wszystkim w związku z brakiem czasu na przeprowadzenie ewakuacji, ale też z chęci pozbycia się świadków eksterminacyjnej działalności okupanta<sup>31</sup>.

W Kraju Warty w latach 1939-1945 osadzono w więzieniach ponad 50 tys. osób. Największe z nich znajdowały się w miejscowościach: Rawicz, Wronki, Sieradz, Poznań (Fort VII), Żabikowo, Łódź (Sikawa), Ostrów Wielkopolski oraz Inowrocław<sup>32</sup>. W więzieniu policyjnym w Poznaniu przy ul. Młyńskiej stracono w okresie od 1940 do stycznia 1945 r. 1639 Polaków, w Forcie VII w Poznaniu zginęło 479 więźniów, w obozie w Żabikowie 468<sup>33</sup>. Na terenie Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w więzieniach policyjnych i aresztach w Grudziądzu, Toruniu i Bydgoszczy oraz zlokalizowanych w innych miejscowościach zginęło 1117 osób. Na tym obszarze, począwszy od 1943 r., miejscami represji wobec Polaków uznanych za działających na szkodę interesów niemieckich stały się ponadto wychowawcze obozy pracy w miejscowościach Potulice, Smukała i Toruń, w których liczba osadzonych sięgnęła w styczniu 1945 r. ponad 11 tys. osób. Wskutek fatalnych warunków bytowych i złego traktowania poniosło w nich śmierć 2050 osób<sup>34</sup>. Na terenie Prowincji Górnośląskiej największe więzienia utworzono w miejscowościach: Katowice, Cieszyn, Lubliniec, Mysłowice, Sosnowiec, Będzin i Wadowice. Według danych niemieckich we wszystkich więzieniach na tym obszarze przebywały w listopadzie 1944 r. 5694 osoby, w tym 1942 kobiety<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, t. II, s. 328; Cz. Łuczak, *Polska i Polacy ...*, s. 127, 128; J. Marszałek, *Stan badań nad stratami osobowymi ludności żydowskiej Polski oraz nad liczbą ofiar obozów zagłady w okupowanej Polsce*, „Dzieje Najnowsze” nr 2/1994, s. 35.

<sup>31</sup> Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna...*, s. 113-114.

<sup>32</sup> Cz. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem...*, s. 33-35.

<sup>33</sup> M. Olszewski, *Straty i martyrologia ludności polskiej w Poznaniu 1939-1945*, Poznań 1973, s. 198, 97, 164, tenże, *Hitlerowskie obozy, więzienia, ośrodki eksterminacji i ludobójstwa w okupowanej Wielkopolsce*, „Kronika Wielkopolski” nr 1/1985, s. 11-29; A. Walendowska-Garczarczyk, *Eksterminacja Polaków w zakładach karnych Rawicza i Wronek w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Poznań 1981; K. Płonka, *Martyrologium obozu hitlerowskiego w Żabikowie 1944-194*, Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie 2004.

<sup>34</sup> W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim...*, s. 112-127.

<sup>35</sup> *Więzienia hitlerowskie na Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskim i w Częstochowie 1939-1945*, red. A. Szefer, Katowice 1983, s. 8.

W więzieniu w Katowicach w okresie od 9 października 1941 r. do 22 stycznia 1945 r. stracono 552 osadzone tam osoby, w Mysłowicach 249 oraz w Sosnowcu 287<sup>36</sup>.

Ważnym instrumentem represyjnym w wobec ludności polskiej było niemieckie prawo i sądownictwo. Już we wrześniu 1939 r. ustanowiono sądy specjalne (*Sondergerichte*); powstały też policyjne sądy doraźne (*Standgerichte*). W poszczególnych okręgach na ziemiach wcielonych działały Wyższe Sądy Krajowe (*Oberlandesgerichte*). Od 30 grudnia 1941 r. obowiązywało specjalne prawo karne dla Polaków i Żydów, przewidujące karę śmierci za działalność w konspiracji niepodległościowej, nielegalne posiadanie broni, zamachy na Niemców i niemieckie instytucje, dokonywanie sabotażu, uchylanie się od obowiązku pracy, nielegalny handel i ubój, słuchanie zagranicznych stacji radiowych, udzielanie pomocy ukrywającym się jeńcom wojennym, partyzantom, Żydom i Cyganom oraz za wiele jeszcze innych rodzajów działalności traktowanych przez władze okupacyjne jako przestępstwo<sup>37</sup>.

Na ziemiach wcielonych obowiązywało, wydane w dniu 17 września 1940 r., zarządzenie o przeprowadzeniu konfiskaty polskiego mienia (*Polen-Vermögensverordnung*). Na jego podstawie przystąpiono do przejmowania całego majątku należącego do państwa polskiego, a także samorządów oraz wszystkich funkcjonujących przed wojną polskich przedsiębiorstw przemysłowych, transportowych, rolnych itp. W tym celu powołano i zorganizowano specjalne instytucje i urzędy, które miały zarządzać zagrabionym mieniem<sup>38</sup>.

Działania represyjne władz niemieckich dotyczyły również sfery edukacji, życia kulturalnego, umysłowego i religijnego Polaków. Już w pierwszych tygodniach okupacji na obszarach ziem wcielonych do Rzeszy zostały zlikwidowane wszelkie istniejące polskie muzea, biblioteki, księgarnie, wydawnictwa, teatry, kina, towarzystwa i inne placówki zajmujące się działalnością oświatową i kulturalną, a mienie wszystkich tych instytucji zostało przejęte przez władze niemieckie. Przestało istnieć całe polskie szkolnictwo z wyższymi uczelniami włącznie. W Kraju Warty powstały nieliczne szkoły niemieck-

<sup>36</sup> Tamże, Imienne spisy zmarłych więźniów: s. 32-44, s. 138-155, s. 162-194.

<sup>37</sup> A. Konieczny, *Pod rządami wojennego prawa karnego...*, s.115-117 i 129-134; K.M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów, cz. I: Ziemie „wcielone”...*, s. 336-339; P. Mnichowski, *Hitlerowskie sądownictwo specjalne w tzw. Kraju Warty narzędziem zbrodni przeciw ludzkości*, „Kronika Wielkopolski” nr 1/1985, s. 30-40.

<sup>38</sup> Były to ekspozytury terenowe Głównego Urzędu Powierniczego Wschód (*Haupttreuhandstelle Ost – HTO*), które zorganizowano w Poznaniu, Gdańsku, Katowicach oraz Ciechanowie, a później w Białymstoku. Do zadań *HTO* należała konfiskata mienia polskich placówek gospodarczych i administrowanie nim aż do momentu przejęcia przez niemieckiego właściciela. Natomiast majątkiem zajęтым na wsi zarządzano utworzone w 1940 r. Wschodnoniemieckie Towarzystwo Zarządzania Ziemią (*Ostdeutsche Landwirtschafts-Gesellschaft G.m.b.H.-Ostland*), przemianowane w lipcu 1942 r. na Towarzystwo Rzeszy dla Gospodarowania Ziemią (*Reichsgesellschaft für Landbewirtschaftung G.m.b.H – Reichsland*). Zob. Cz. Łuczak, *Polska i Polacy...*, s. 202, 203; T. Janicki, *Wieś w Kraju Warty (1939-1945)*, Poznań 1996, s. 29; Cz. Łuczak, *Dzień po dniu w okupowanej Wielkopolsce i Ziemi Łódzkiej (Kraj Warty). Kalendarium wydarzeń 1939-1945*, Poznań 1993, s. 93.

kie dla dzieci polskich (*Polenschulen*), na ogół 3-klasowe, czynne 2-3 dni w tygodniu. W zakres ich nauczania wchodziły tylko trzy przedmioty: rachunki, rysunki i język niemiecki, lekcje zaś prowadziły Niemki, na ogół bez wymaganych kwalifikacji. W małych miastach i wsiach dzieci od 9. roku życia uczące się w tego rodzaju szkołach zmuszane były do wykonywania najrozmaitszych prac w rolnictwie. W Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie powstały tylko szkoły z niemieckim językiem wykładowym, w których obowiązywał bezwzględny zakaz używania języka polskiego. Stawały się więc miejscem masowego germanizowania młodego pokolenia Polaków. Po ukończeniu szkoły podstawowej dzieci polskie kierowano do pracy. W Prowincji Górnośląskiej obowiązkiem szkolnym objętych było 70-80% dzieci uważanych za polskie, zatrudniano je także przy różnych pracach, choć w mniejszym zakresie niż w Kraju Warty. Na ziemiach wcielonych większość młodych Polaków nie mogła uczęszczać również do szkół zawodowych. Zakaz ten obowiązywał w Kraju Warty, rejencji ciechanowskiej i wschodniej części Prowincji Górnośląskiej. Dopiero od marca 1943 r. w Kraju Warty zezwolono na pobieranie nauki w szkołach zawodowych (*Berufsschulen*, *Werkberufsschulen*) tym polskim uczniom, którym do wykonywania pracy było potrzebne teoretyczne wykształcenie. Natomiast w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie i zachodniej części Górnego Śląska młodociani pracownicy uczyli się w pierwszych latach okupacji w szkołach zawodowych. Dopiero po akcji wpisywania na niemiecką listę narodową Polakom zabroniono uczęszczania do szkół zawodowych<sup>39</sup>.

Na terenach włączonych językiem urzędowym stał się język niemiecki. Używanie języka polskiego w życiu publicznym przez ludność polską okupant traktował różnie w poszczególnych okręgach. W rejencji ciechanowskiej mówienie po polsku nie było zakazane, natomiast w Kraju Warty było zwalczane, szczególnie w zakładach pracy. W Prowincji Górnośląskiej obowiązywał rygorystyczny zakaz używania języka polskiego przez ludność polską wpisaną na niemiecką listę narodową. Natomiast walka z językiem polskim przybrała największe rozmiary w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie, gdzie zakaz używania języka polskiego dotyczył zarówno ludności polskiej wpisanej na niemiecką listę narodową, jak i nie wpisanej na tę listę<sup>40</sup>.

Założone plany germanizowania obszarów polskich włączonych do Rzeszy znalazły swój wyraz w rozporządzeniu z dnia 4 marca 1941 r. o niemieckiej liście narodowej (*Deutsche Volksliste – DVL*). Na jego mocy ludność zamieszkująca te obszary i objęta

<sup>39</sup> Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, t. II, s. 143-146; M. Podlaszewski, *Szkolnictwo powszechne na Pomorzu Gdańskim podczas okupacji hitlerowskiej*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” nr 14/1966; M. Walczak, *Szkolnictwo zawodowe w Polsce w okresie okupacji hitlerowskiej*, Wrocław 1993; M. Banasiewicz, *Polityka naukowa i oświatowa hitlerowskich Niemiec na ziemiach polskich „wcielonych” do Trzeciej Rzeszy w okresie okupacji 1939-1945*, Poznań 1980; M. Walczak, *Szkolnictwo wyższe i nauka polska w latach wojny i okupacji 1939-1945*, Wrocław 1978; M. Rutowska, *Straty osobowe i materialne kultury w Wielkopolsce w latach II wojny światowej*, Warszawa, Poznań 1984.

<sup>40</sup> K. Kochanowski, *Walka z językiem polskim i zewnętrznymi przejawami życia polskiego na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, w: *Przymus germanizacyjny na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej...*, s. 33,34.

niemiecką listą narodową podzielona została na cztery grupy. Do pierwszej zaliczano mieszkające tutaj osoby narodowości niemieckiej, które w okresie międzywojennym działały aktywnie na rzecz Niemiec. Do drugiej kwalifikowano tych, którzy zachowując się biernie, pozostali Niemcami. Trzecia grupa miała obejmować aż trzy kategorie ludzi. W pierwszej znalazły się osoby pochodzenia niemieckiego (*deutschstammige Personen*), które z biegiem lat uległy polonizacji; w drugiej – nie będące Niemcami, ale pozostające z nimi w związkach małżeńskich; do trzeciej kwalifikowano Polaków „skłaniających się ku niemczyźnie” oraz osoby – jak to określano – o niewyjaśnionej przynależności narodowej (Kaszubów, Mazurów i górali). W czwartej grupie miały się znaleźć osoby pochodzenia niemieckiego (*Deutschstämmige*) całkowicie spolonizowane i manifestujące swą przynależność do narodu polskiego<sup>41</sup>.

Metody germanizowania ludności przy pomocy niemieckiej listy narodowej na obszarach ziem polskich włączonych w 1939 r. do Niemiec nie były jednolite. Inne metody i środki stosowano w Kraju Warty oraz w rejencji ciechanowskiej, inne zaś w Prowincji Górnosląskiej i Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie. Namiestnik Kraju Warty Arthur Greiser i naczelny prezes Prowincji Prusko-Wschodniej Erich Koch uważali, że na niemieckiej liście narodowej powinny się znaleźć jedynie osoby mające co najmniej 50% krwi niemieckiej. Dlatego na tych obszarach nie zmuszano w zasadzie Polaków do wpisywania się na niemiecką listę narodową. W konsekwencji prowadzenia takiej polityki liczba Polaków wpisanych do III i IV grupy NLN wynosiła w styczniu 1944 r. w Kraju Warty ok. 90 tys., a na ziemiach wcielonych do Prus Wschodnich 14 tys., co stanowiło w pierwszym przypadku 2% i w drugim 1,4% zamieszkałej tam ludności polskiej<sup>42</sup>.

Natomiast prezes Prowincji Górnosląskiej i namiestnik Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie stosowali rozszerzoną interpretację zarządzenia z dnia 4 marca 1941 r., zmuszając różnymi sposobami ludność polską do masowego wpisywania się na niemiecką listę narodową. Jak pisze Włodzimierz Jastrzębski „przymus polegał przede wszystkim na stworzeniu takich warunków zastraszania, ekonomicznego nacisku i zachęt materialnych, że ludzie ci nie mając innego wyjścia i posiadając jednocześnie aprobatę polskiego rządu emigracyjnego, zdecydowali się na postawienie wniosków o wpis do III grupy *DVL*”<sup>43</sup>.

W rezultacie tak stosowanych metod w Prowincji Górnosląskiej pod koniec okupacji niemieckiej do III grupy *DVL* wpisanych zostało 45,7% zamieszkałej tam ludno-

<sup>41</sup> W. Jastrzębski, *Niemiecka lista narodowa na Pomorzu Gdańskim*, w: W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu...*, s. 167-170; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, t. I, s. 440-446; K.M. Pospieszalski, *Niemiecka lista narodowa w „Kraju Warty”*. *Wybór dokumentów*, Documenta Occupationis, t. IV, Poznań 1949.

<sup>42</sup> W. Jastrzębski, *Bilans rządów niemieckich na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy (1939-1945)*, w: *Wrzesień 1939 roku i jego konsekwencje dla ziem zachodnich i północnych Drugiej Rzeczypospolitej*, red. S. Siudziński, W. Jastrzębski, Toruń – Bydgoszcz 2001, s. 177-180; Cz. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem...*, s. 60.

<sup>43</sup> *Administracja, ludność, gospodarka, kultura i oświata na polskich ziemiach wcielonych do Trzeciej Rzeszy w świetle dokumentów*, oprac. W. Jastrzębski, Documenta Occupationis, t. XIV, Bydgoszcz, Poznań 1999, s. 14.

ści polskiej. Według danych z maja 1944 r. więcej, bo 59,5% Polaków zaliczono do III grupy *DVL* w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie<sup>44</sup>.

Szczególnym represjom poddani zostali na ziemiach wcielonych duchowni i kościół rzymskokatolicki. O stosowanych w tym zakresie metodach decydowali namiestnicy poszczególnych jednostek administracyjnych. Największe ograniczenia w działalności kościoła miały miejsce na terytorium Kraju Warty, gdzie we wrześniu 1941 r. uległy rozwiązaniu wszelkie istniejące jego struktury, a wcześniej konsekwentnie zmniejszono liczbę polskiego duchowieństwa, głównie poprzez egzekucje, aresztowania, zsyłki do obozów koncentracyjnych i wysiedlanie do GG. Zamknięto większość świątyń, a w kwietniu 1944 r. dla około 3,3 mln zamieszkujących w Kraju Warty Polaków otwartych ich było tylko 60. Podobnie na ziemiach polskich wcielonych do Prus Wschodnich ograniczano działalność kościoła i zamknięto większość obiektów sakralnych. W Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie i Prowincji Górnośląskiej głównym celem polityki wyznaniowej stała się germanizacja władz kościelnych. W 1940 r. *Gauleiter* Forster zabronił wygłaszania kazań w języku polskim oraz spowiedzi. Zarządził też usunięcie z kościołów wszelkich przedmiotów z polskimi napisami i emblematami. W Prowincji Górnośląskiej po wysiedleniu biskupów katowickich rządu diecezją sprawowali wikariusze generalni narodowości niemieckiej. Zezwalano natomiast na odprawianie nabożeństw w języku polskim w tych powiatach prowincji, które nie były objęte masowym wpisywaniem Polaków na niemiecką listę narodową<sup>45</sup>. Według ustaleń J. Wosia i W. Jacewicza – w skali całej Polski 6367 duchownych doznało represji, a 2304 straciło życie. Na około 2100 księży diecezjalnych i zakonnych sprawujących w 1939 r. posługi kapłańskie na obszarze Kraju Warty zginęło 815 (prawie 39%); do obozów koncentracyjnych zesłano 1092, z których 682 poniosło śmierć, a ok. 400 księży wysiedlono do GG. Z Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie zginęło ponad 50% mieszkających tutaj w 1939 r. księży, z Prowincji Górnośląskiej 13,6% oraz rejencji ciechanowskiej i Okręgu Białostockiego 31,4%<sup>46</sup>.

Do represji obejmujących największe liczbowo grupy ludności polskiej należały masowe wysiedlenia do Generalnego Gubernatorstwa, przesiedlenia oraz wywózki na roboty przymusowe. Realizacja bowiem głównego celu polityki niemieckiej na polskich ziemiach wcielonych do Rzeszy, tj. germanizacji ziemi, wymagała usunięcia

<sup>44</sup> Tamże, s. 15, 16; A. Szefer, *Stan badań nad problematyką narodowościową okupanta hitlerowskiego na Górnym Śląsku ze szczególnym uwzględnieniem niemieckiej listy narodowej oraz hitlerowskich wysiedleń Polaków i Żydów*, w: *Przymus germanizacyjny na ziemiach polskich...*, s. 107-111. Zob. też: K. Strykowski, *Położenie osób wpisanych w Wielkopolsce na niemiecką listę narodowościową w latach 1945-1950*, Poznań 2004.

<sup>45</sup> K. Śmigiel, *Kościół katolicki na polskich ziemiach wcielonych do Rzeszy Niemieckiej (1939-1945). Sytuacja i podsumowanie wyników badań*, w: *Wrzesień 1939 r. i jego konsekwencje dla ziem zachodnich i północnych...*, s. 190-192; J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła Katolickiego 1939-1945*. Tzw. Okręgi Rzeszy: Gdańsk-Prusy Zachodnie, Kraj Warty i Regencja Katowicka, Poznań 1970, s. 250-262.

<sup>46</sup> W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego*, z. 1-5, Warszawa 1977-1981.

z nich dotychczasowych mieszkańców. Masowe wysiedlenia ludności polskiej rozpoczęto późną jesienią 1939 r. W przygotowywanych przez różne instytucje planach liczba Polaków i Żydów przeznaczonych do wysiedlenia na teren Generalnego Gubernatora tylko do lutego 1940 r. miała wynieść około milion osób. Jednak potrzeby rynku pracy, opór władz GG przeciwko przyjmowaniu większej liczby przesiedleńców, a także rozpoczęcie wojny z ZSRR i związane z nią trudności transportowe zadecydowały o znacznie mniejszym rozmiarze wysiedleń ludności polskiej do GG oraz o ich zaniechaniu pod koniec pierwszego kwartału 1941 r.

Najbardziej masowe akcje wysiedleń, połączone z zaborem posiadanego mienia, dotknęły ludność polską zamieszkałą na terenie Kraju Warty. Sprzyjało temu stanowisko namiestnika Arthura Greisera, który uważał, że zarządzany przez niego obszar jest terytorium polskim, który należy zgermanizować poprzez usunięcie zamieszkałych tutaj Polaków. Był zdecydowanym przeciwnikiem choćby częściowej ich germanizacji jako metody, która poniosła całkowite fiasko w okresie zaboru pruskiego.

Do podstawowych kryteriów stosowanych przy kwalifikowaniu Polaków do wysiedlenia należały m. in.: aktywność polityczna i społeczna oraz ewentualne predyspozycje do pełnienia roli przywódców w konspiracyjnej działalności niepodległościowej, przynależność do warstwy polskiej inteligencji, posiadany majątek i warunki mieszkaniowe, osiedlenie się na obszarach ziem wcielonych po 1918 r., a także niechętny stosunek miejscowych Niemców do poszczególnych Polaków.

Część wysiedlonych Polaków i Żydów wywożono od razu do GG, pozostałych przed ostateczną deportacją osadzano w specjalnie utworzonych obozach przesiedleńczych. W początkowym okresie organizowano je na całym obszarze ziem wcielonych. Do największych należały: obóz na Główniej w Poznaniu, tzw. Szmalcówka w Toruniu; ponadto obozy: w Tczewie, Potulicach, Działdowie, Czechowicach, Kochłowicach i Gorzycach. Niektóre z nich od marca 1941 r. pełniły rolę obozów pracy. Od wiosny 1940 r. wszystkich wysiedlanych przed ostatecznym wywiezieniem więziono najczęściej przez kilka lub kilkanaście dni w kilku obozach przesiedleńczych utworzonych w Łodzi, po czym przewożono ich transportami kolejowymi do GG<sup>47</sup>.

Z obszaru Kraju Warty w organizowanych akcjach wysiedleńczych wywieziono na obszar GG ponad 280 tys. osób. Natomiast z Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie ponad 41 tys., z Prowincji Górnośląskiej około 22 tys. i rejencji ciechanowskiej prawie 21 tys. Ostatecznie na obszar GG w okresie od jesieni 1939 r. do wiosny 1941 r. zostało przymusowo wysiedlonych oraz ewakuowało się lub zbiegło ponad 400 tys. Polaków i Żydów z ziem polskich wcielonych do Rzeszy<sup>48</sup>.

<sup>47</sup> *Obozy hitlerowskie w Łodzi*, red. A. Głowacki, S. Abramowicz, Łódź 1998.

<sup>48</sup> W. Jastrzębski, *Hitlerowskie wysiedlenia z ziem polskich wcielonych do Rzeszy 1939-1945*, Poznań 1968; *Wysiedlenia ludności polskiej na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy 1939-1945*, wybór źródeł i oprac. Cz. Łuczak, Documenta Occupationis, t. VIII, Poznań 1969; M. Rutowska, *Wysiedlenia ludności polskiej z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa 1939-1941*, Poznań 2003, s. 39; tejsze, *Lager Główna. Niemiecki obóz przesiedleńczy na Główniej w Poznaniu dla ludności polskiej (1939-1940)*, Poznań 2008.

Ponadto niemieckie władze okupacyjne przygotowały i realizowały już od początku 1941 r. inne plany usuwania ludności polskiej, nazywane wypieraniem lub rugowaniem (*Verdrängung*). Polegały one na wewnętrznych przesiedleniach w obrębie poszczególnych okręgów lub rejencji. Na wsi poszczególne rodziny wyrzucano z posiadanych gospodarstw lub innych dotychczasowych miejsc zamieszkania i osiedlano poza daną miejscowością, w o wiele gorszych warunkach. W miastach administracja okupacyjna eksmitowała Polaków do budynków na peryferiach i bocznych ulicach, aby w ten sposób pozyskać lokale na pomieszczenia biurowe dla różnych instytucji oraz mieszkalne dla osiedlanych Niemców. Przesiedlenia te były także związane z koniecznością pozostawienia na miejscu wyposażenia mieszkań, narzędzi pracy i innego posiadanego mienia. Na obszarze ziem wcielonych tego rodzaju przesiedlenia objęły prawie 475 tys. osób, w tym ponad 345 tys. w Kraju Warty, 70 tys. w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie, prawie 60 tys. w Prowincji Górnośląskiej i 4 tys. w rejencji ciechanowskiej<sup>49</sup>.

Ze wszystkich przeprowadzonych w latach okupacji przemieszczeń ludności największą liczbę osób władze niemieckie deportowały do pracy w Rzeszy i zajętych przez nią krajów. Ponad 95% obywateli polskich zatrudnionych w czasie wojny podjęło tam pracę pod przymusem. Za niepodporządkowanie się bowiem imiennemu wezwaniu władz do wyjazdu na roboty groziły początkowo sankcje w postaci grzywny, wstrzymanie przydziału żywności i konfiskaty mienia. Gdy takie działania nie przynosiły skutku, wymierzano karę więzienia lub zsyłano do obozu koncentracyjnego.

Deportacje ludności na roboty do Rzeszy odbywały się w poszczególnych latach wojny z różną intensywnością. Najwięcej osób deportowano w 1942 r. zarówno z ziem wcielonych, jak i z GG. Od początku 1943 r. liczba wywożonych poważnie spadła w wyniku wyczerpywania się zasobów wolnej siły roboczej. Ogółem do pracy w Rzeszy zmuszono w latach II wojny światowej 2 mln 826 tys. mieszkańców Polski (w jej granicach z 1938 r.), z których ponad 700 tys. wywieziono z ziem wcielonych. Nie wszyscy z nich pracowali w Niemczech przez cały okres wojny. Niektórzy przebywali tam tylko kilka tygodni lub miesięcy, gdyż od dłuższego pobytu uwolniła ich ciężka choroba albo przedwczesna śmierć<sup>50</sup>.

Stosowana w latach okupacji niemieckiej polityka w dziedzinie zatrudnienia i płac była jedną z najbardziej dotkliwych form systemu represji. Od wiosny 1940 r. dla ludności polskiej w wieku od 14 do 65 lat wprowadzony został przymus pracy, a Polacy zatrudnieni na ziemiach wcielonych oraz w Rzeszy pozbawieni byli prawa zawierania umowy o pracę oraz jej rozwiązywania. W Prowincji Górnośląskiej, rejencji ciechanowskiej i Okręgu Białostockim pozbawiono prawa do urlopów robotników polskich

<sup>49</sup> Cz. Łuczak, *Polska i Polacy...*s. 145-146; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...* t. 1, s. 334-336; M. Rutowska, *Wysiedlenia ludności polskiej...*, s. 37; *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939-1945. Atlas ziem Polski*, red. W. Sienkiewicz, G. Hryciuk, Warszawa 1008.

<sup>50</sup> Cz. Łuczak, *Praca przymusowa Polaków w Trzeciej Rzeszy i na okupowanych przez nią terytoriach innych państw (1939-1945)*, Poznań 2001; *Praca przymusowa Polaków pod panowaniem hitlerowskim 1939-1945*, wybór źródeł i oprac. A. Konieczny, H. Szurgacz, Documenta Occupationis, t. X. Poznań 1976.

pracujących w rolnictwie, na pozostałych zaś ziemiach wcielonych ograniczono długość urlopu do 7 dni w ciągu roku. Wraz z przedłużaniem się wojny zwiększano wymiar czasu pracy, a osobom uchylającym się od niej groziły surowe sankcje, począwszy od nakładania grzywny i wymierzania chłosty aż do zsyłania na czas nieokreślony do obozu koncentracyjnego włącznie. Minimalna płaca za godzinę pracy w Kraju Warty wynosiła 55,5%, w Prowincji Górnośląskiej 66,6%, a w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie 72,7% płacy robotnika niemieckiego. Od zarobków Polaków stosowano różnego rodzaju potrącenia (m.in. tzw. daninę Polaków – *Polenabgabe*) w wysokości 10-30%<sup>51</sup>. Charakter represyjny miało umieszczanie polskich rodzin w najgorszych mieszkaniach, niskie przydziały żywności i odzieży, niewystarczające świadczenia w dziedzinie ubezpieczeń społecznych oraz opieki lekarskiej. Wszystkie te okoliczności miały doprowadzić w dłuższej perspektywie do obniżenia przyrostu naturalnego w polskim społeczeństwie poprzez zmniejszanie liczby urodzin, jak i zwiększenie liczby zgonów.

Bardzo dotkliwie odczuwali Polacy cały system zakazów mających na celu ograniczenia wolności osobistej, w tym swobody poruszania się. Obowiązywała godzina policyjna, a na wszelkie wyjazdy z miejscowości zamieszkania trzeba było uzyskać specjalne pozwolenie. Na ziemiach wcielonych zabronione było Polakom posiadanie telefonów, odbiorników radiowych, wszelkiego sprzętu sportowego czy rekreacyjnego. Stosowne zakazy dotyczyły też tak drobnych pozornie spraw jak na przykład posiadania płyt gramofonowych, urządzania w prywatnych mieszkaniach wieczorków tanecznych czy też w niektórych miejscowościach możliwości wstępowania do parków i siadania na ustawionych tam ławkach.

Obecny stan badań pozwala na określenie wielkości liczbowych w kilku tylko kategoriach represji stosowanych przez niemieckiego okupanta w latach II wojny światowej<sup>52</sup>. Na podstawie opartych na dokumentach danych liczbowych i szacunków zweryfikowanych w części w najnowszej literaturze przedmiotu straty osobowe Polaków w latach II wojny światowej na ziemiach polskich wcielonych do III Rzeszy wyniosły ponad 200 tys. osób, co stanowiło 2,8% ogółu zamieszkałych tam Polaków. Łącznie natomiast z mieszkającą na tych terenach ludnością żydowską wynosiły ponad 800 tys. osób<sup>53</sup>.

Możliwe jest też określenie w liczbach największych akcji represyjnych wobec ludności polskiej, jakimi były wysiedlenia, przesiedlenia oraz wywózki na roboty przymusowe. Wspomniano już wyżej, że do Generalnego Gubernatorstwa zostało

<sup>51</sup> Cz. Łuczak, *Polska i Polacy...*, s. 277-293.

<sup>52</sup> *Zestawienie Polskich Strat Biologicznych podczas II-jej wojny światowej*, Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów, Warszawa 1947. Archiwum Instytutu Zachodniego I.Z. Dok. V-27.

<sup>53</sup> Cz. Łuczak, *Szanse i trudności bilansu demograficznego...*, s.13. Łącznie na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy oraz w Generalnym Gubernatorstwie zginęło w wyniku bezpośredniej i pośredniej eksterminacji oraz w trakcie działań wojennych około 1,5 mln Polaków.



przymusowo wysiedlonych oraz ewakuowało się lub zbiegło około 400 tys. Polaków oraz Żydów z ziem polskich wcielonych do Rzeszy. Natomiast przesiedleniami wewnętrznymi dotkniętych zostało ponad 474 tys., a na roboty przymusowe do Rzeszy oraz na inne okupowane przez nią obszary wywieziono prawie 700 tys. Polaków. Razem więc wysiedleniami, przesiedleniami i wywózkami na roboty objętych zostało na ziemiach polskich wcielonych do III Rzeszy ponad 1 mln 470 tys. osób.

Wszystkie zaś przedstawione wyżej rodzaje represji spowodowały zahamowanie naturalnych procesów demograficznych i społecznych oraz ogromne straty materialne.

#### ABSTRACT

*The article presents the Third Reich's occupant policy in Poland which was characterized by the most extremist actions. A variety of methods was used against all social strata and groups. All of these methods were aimed against the greatest goods of the human being, such as freedom and life. People were condemned to displacement from their homeland, forced to do slave labor; deprived of the bare necessities of existence, forbidden to obtain education or participate in cultural life. Furthermore, imponderable material damages were inflicted.*